


**SPECJALNIE
DLA CIEBIE!**
**WSZYSTKO
O ZNIŻKACH NA KARTĘ
DUŻEJ RODZINY**

na stronie 4

STOP DEPRAWACJI!



fot. Andrzej Wiktor

Trwa światopoglądowa ofensywa lewicy. Politycy Platformy Obywatelskiej i jej sojusznicy coraz aktywniej wspierają rozwiązania promujące m.in. edukację seksualną już od przedszkola! Przewiduje to tzw. Karta LGBT+ przyjęta przez platformerskie władze Warszawy. Radni Prawa i Sprawiedliwości pytają więc prezydenta Michała Litwiniuka, partyjnego kolegę Rafała Trzaskowskiego: czy to samo będzie nas czekało w Białej Podlaskiej? Litwiniuk uważa działania radnych PiS za... prowokację. Twierdzi, że tematu LGBT+ w mieście nie ma. No cóż – pożyjemy, zobaczymy...

CZYTAJ | 3

BESTIALSKI ATAK NA WOJCIECHA KUDELSKIEGO

SIEDLCE 15

Znany i lubiany także w naszym regionie samorządowiec Wojciech Kudelski padł ofiarą brutalnego ataku nożownika. Na szczęście byłego prezydenta Siedlec udało się uratować. Policja zatrzymała bandytę odpowiedzialnego za napaść. – Żyję dzięki boskiej pomocy – powiedział po odzyskaniu przytomności Wojciech Kudelski.

TRZY LATA Z 500+

POLSKA 17

Rząd podsumował pierwsze trzy lata programu 500+. – Przebudował on życie wielu rodzin. Wraz z nim Polska zmienia się nie do poznania. Jestem przekonany, że stworzyliśmy nową przestrzeń dla rozwoju całego naszego kraju – mówił premier Mateusz Morawiecki. Tymczasem opozycja, zrzeszona dziś pod sztandarami Koalicji Europejskiej, przekonyuje, że politykę socjalną PiS trzeba zmienić. Czy chcą odebrać nam pieniądze?

UKRYWAJĄ PENSJĘ WICEPREZESA

BIAŁA PODLASKA 13

Kilkanaście telefonów, pytania wysyłane drogą mailową, wiele prób kontaktu z zarządem – bez skutku. Biański WOD-KAN ani myśli odpowiadać na pytania w sprawie zatrudnienia Ernesta Jaroszka i jego zarobków. Zgodnie z przepisami takie informacje powinny być jawne! Będziemy do skutku domagali się ujawnienia prawdy o apanażach kolegi prezydenta Michała Litwiniuka.



Rocznica przyjęcia sakry



Biskup Piotr Sawczuk obchodzi 6. rocznicę przyjęcia sakry

SIEDLCE

6 kwietnia przypada kolejna rocznica przyjęcia sakry przez Księdza Biskupa Piotra Sawczuka. Biskup Piotr został mianowany biskupem pomocniczym Diecezji Siedleckiej, ze stolicą tytularną w Ottana 19 stycznia 2013 r., przez Ojca Świętego Benedykta XVI. Sakrę biskupią przyjął 6 kwietnia 2013 r. w Katedrze Siedleckiej. Bp. Piotr Sawczuk jest doktorem prawa kanonicznego,

wykładowcą Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach oraz siedleckiego Instytutu Teologicznego. Pełnił funkcje m.in. notariusza i sędziego w Sądzie Biskupim sędziego w Sądzie Biskupim, kanclerza Kurii Diecezjalnej Siedleckiej a od 7 listopada 2009 r. funkcję wikariusza generalnego. W 2010 r. Ojciec Święty Benedykt XVI podniósł ks. kan. Piotra Sawczuka do godności Kapelana Jego Świątobliwości.

Dzielnicowi uczą bezpieczeństwa

POWIAT BIALSKI

Dzielnicowi powiatu bialskiego regularnie spotykają się z mieszkańcami. W trakcie spotkań w szkołach, urzędach i innych instytucjach przekazują materiały promocyjne zawierające informacje o programie „Dzielnicowy bliżej nas”. W ostatnich dniach spotkania takie odbyły się na terenie Terespoła oraz gminy Piszczac. Funkcjonariusze

odwiedzili tam placówki oświatowe. Podczas spotkań z dziećmi i młodzieżą nie zabrakło informacji o bezpieczeństwie na drodze, a także w miejscu zamieszkania. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na rozważne korzystanie z dróg oraz obowiązkowe noszenie po zmroku elementów odblaskowych. Poruszone zostały również zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa w domu oraz zasady kontaktu z osobami nieznanymi.



Policjanci tłumaczyli dzieciom zasady bezpieczeństwa

tygodnik Podlaski
BIALA PODLASKA RAZDZIAŁ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biata Podlaska
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszkowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

ROZNIKA KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

POLSKA

W najbliższą środę, 10 kwietnia, odbędą się uroczystości związane z kolejną rocznicą katastrofy smoleńskiej. Oto plan obchodów:

8:00 Msza Święta w intencji Ofiar Katastrofy Smoleńskiej – Kościół seminaryjny pw. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 52/54)

8:41 Apel Pamięci – Przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 48/50)

9:10 Złożenie wiązanek pod Pomnikiem śp. Prezydenta

Lecha Kaczyńskiego oraz Pomnikiem Ofiar Tragedii Smoleńskiej (Plac marsz. Józefa Piłsudskiego w Warszawie)

9:30-15:00 Blok filmowy – Przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 48/50)

19:00-20:00 Msza Święta w intencji Ofiar Katastrofy Smoleńskiej – Bazylika Archikatedralna pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Warszawie (ul. Świętojańska 8)

20:45 Wystąpienie Jarosława Kaczyńskiego. Wystąpienie Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Zakończenie uroczystości – Przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 48/50)

Nasze panie u prezesa PiS

POLSKA

Prezes PiS Jarosław Kaczyński spotkał się z nestorkami z Niedźwiady. Przybyłe z Lubelszczyzny przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich zaprezentowały liderowi Zjednoczonej Prawicy swoją twórczość wokalną i wręczyły regionalną palmę na niedzielę palmową.

Panie przybyły do Sejmu na zaproszenie wicemarszałek Sejmu Beaty Mazurek. Uczciły w ten sposób 70-lecie istnienia swojego koła.



Gospodynie z Niedźwiady gościły w Sejmie

Rada pomoże rolnikom

Już działa Wojewódzka Rada Dialogu Rolniczego. Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jan Ardanowski wręczył akty powołań 25 członkom rady. Jej przewodniczącym został wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk.

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

– Wojewódzka Rada Dialogu Rolniczego to organ doradczy przy wojewodzie lubelskim. Województwo lubelskie jest województwem typowo rolniczym. Jest to powód do radości, ale wiąże się to również z różnymi problemami i po to jest powołana Wojewódzka Rada Dialogu Rolniczego, aby stymulować, ukierunkowywać i pomagać rozwiązywać problemy, które pojawiają się w lubelskim rolnictwie – wyjaśnia Gmitruczuk.

– Dzisiejsze posiedzenie rady było uroczyste, ponieważ minister rolnictwa Jan Ardanowski wręczył akty powołań członkom rady, która ma dbać o rolnictwo w naszym województwie. Omówiony został plan działania na przyszłość. Następne spotkanie planujemy zorganizować na początku maja. Już mamy zagadnienia, którym będziemy chcieli się przyjrzeć. Na pierwszym spotkaniu dyskutowaliśmy w sprawie szkód wywołanych przez bobry i w tej kwestii wypowiedział się Polski Zwią-



Wicewojewoda Robert Gmitruczuk został przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Dialogu Rolniczego. Nominację wręczył mu minister rolnictwa K. J. Ardanowski

zek Łowiecki. Chcemy to kontynuować – dodał wicewojewoda lubelski. Do zadań WRDR będzie należeć m.in. identyfikowanie oraz zgłaszanie wojewodzie lubelskiemu bieżących problemów dotyczących wsi i rolnictwa, podejmowanie działań zmierzających do łagodzenia i rozstrzygnięcia problemów w zakresie rolnictwa na te-

renie województwa lubelskiego czy wspieranie procesów stabilizujących rynki rolne. Wśród 25 członków rady są przedstawiciele urzędu wojewódzkiego, marszałkowskiego oraz instytucji zajmujących się rolnictwem, w tym lasów państwowych i związku łowieckiego.



RADNI PRAWICY MÓWIA: STOP DEPRAWACJI DZIECI!

Trwa światopoglądowa ofensywa lewicy. Politycy Platformy Obywatelskiej i jej sojusznicy coraz aktywniej wspierają rozwiązania promujące m.in. tzw. edukację seksualną nawet małych dzieci. Radni Prawa i Sprawiedliwości pytają więc prezydenta Michała Litwiniuka (PO): czy to samo będzie nas czekało w Białej Podlaskiej?

BIAŁA PODLASKA

Najgłośniejszym przykładem forsowania przez samorządowców związanych z PO obyczajowej rewolucji jest zachowanie prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego. Podpisał on niedawno tzw. Kartę LGBT+, która zakłada m.in. uruchomienie za miejskie pieniądze specjalnego hostelu dla homoseksualistów i która odnosi się do standardów

Radni przypominają, że „deklaracja na rzecz społeczności LGBT zakłada ingerencje w programy nauczania w szkołach i wprowadzenie tzw. zajęć antydyskryminacyjnych, będących niczym innym jak nauczaniem dzieci podejmowania praktyk seksualnych”.

WHO dotyczących edukacji seksualnej. Standardy te wskazują, że o sprawach związanych z seksem powinny być uczone w placówkach oświatowych nawet kilkuletnie dzieci!

Bialscy radni Zjednoczonej Prawicy obawiają się, że prezydent Białej Pod-

laskiej wzorem swojego kolegi z Warszawy, również włączy się w światopoglądowy szturm na tradycyjne wartości. W zapytaniu skierowanym do Michała Litwiniuka stawiają wiele ważnych dla nas wszystkich kwestii.

W Białej jak w Warszawie?

„Czy prawdą jest, iż wzorem kolegów z PO pełniących zaszczytny urząd Prezydenta w innych miastach Polski chce

Pan Prezydent, pomimo licznych protestów i wątpliwości natury społecznej i prawnej podpisać Deklarację na rzecz społeczności LGBT+ (ang. Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender, Karta lesbijek, gejów, osób biseksualnych oraz osób transgenderycznych). W imieniu

mieszkańców prosimy o jasne zdeklarowanie się i zaprzeczenie, iż chce Pan ingerować w wychowanie i wprowadzać deprawację w bialskich szkołach – czytamy w piśmie.

Radni przypominają, że „deklaracja na rzecz społeczności LGBT zakłada ingerencje w programy nauczania w szkołach i wprowadzenie tzw. zajęć antydyskryminacyjnych, będących niczym innym jak nauczaniem dzieci podejmowania praktyk seksualnych. Dla dzieci w wieku 0-4 lat przewiduje się naukę masturbacji, 9-latkę mają się uczyć, jak negocjować bezpieczny i przyjemny seks”.

Pytania zawisty w próżni

Co na to Michał Litwiniuk? Zadaliśmy mu w tej sprawie kilka szczegółowych pytań. Chcieliśmy dowiedzieć się, co prezydent sądzi o potrzebie prowadzenia w szkołach zajęć z edukacji seksualnej i czy podobnie jak jego polityczny sojusznik Riad Haidar uważa, że takie zajęcia są potrzebne. Pytaliśmy, jak ocenia on głośne standardy WHO. Przypomnieliśmy też Litwiniukowi, że



Parada Równości w Warszawie

niedawno w Białej Podlaskiej miały się już odbywać dziwne i, zdaniem wielu, mocno upolitycznione zajęcia związane z tzw. mową nienawiści i hejtem. Czy takie pogadanki będą powtarzane? Z jakich materiałów korzystano? Kto je prowadził? To pytania, które zawisły w próżni.

Zamiast rzetelnych odpowiedzi rzeczniczka Litwiniuka przysłała nam nie

odnoszący się do pytań komentarz wobec działań bialskich radnych PiS. Można z niego wywnioskować, że prezydent uważa je za prowokację a tematu LGBT+ w Białej Podlaskiej nie ma. No cóż – pożyjemy, zobaczymy.

PF

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Skandal! WOD-KAN ukrywa pensję Jaroszka

Kilkanaście telefonów, pytania wysyłane drogą mailową, wiele prób kontaktu z zarządem – bez skutku. Bialski WOD-KAN ani myśli odpowiadać w sprawie zatrudnienia swojego wiceprezesa Ernesta Jaroszka i jego zarobków. Czego się boicie? Dlaczego ukrywacie te informacje?

BIAŁA PODLASKA

Ernest Jaroszek został wiceprezesem WOD-KANU (to nowe stanowisko w tej spółce) w lutym br. Mieszkańcy Białej Podlaskiej wciąż nie wiedzą, ile zarabia bliski znajomy prezydenta Michała Litwiniuka. Jaroszek najwyraźniej unika kontaktu z mediami, które nie kadzą nowemu włodarzowi. Za każdym razem, gdy dziennikarz Tygodnika Podlaskiego dzwoni do WOD-KANU okazuje się, że wiceprezes Jaroszek „właśnie ma spotkanie”. Pracownicy sekretariatu miejskiej spółki

nie potrafią odpowiedzieć, kiedy ono się skończy, wciąż przekazując te same odpowiedzi: „jestem tu tylko na zastępstwie”, „proszę zadzwonić w przyszłym tygodniu”. I tak mijają kolejne dni i tygodnie...

Problem w tym, że zgodnie z prawem, a konkretnie zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji publicznej „obowiązane do udostępniania informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne”. Spółki komunalne, czyli spółki tworzone przez gminy w celu realizacji zadań publicz-

nych (np. dostarczania wody) mieszczą się w tym katalogu. A taką spółką jest właśnie Wod-Kan. Informacją publiczną jest zaś każda informacja o sprawach publicznych, także ta o „organach i osobach sprawujących w nich funkcje i ich kompetencjach”. W przypadku członka zarządu, a takim jest Ernest Jaroszek, nie można również powołać się na zapis o „ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnicę przedsiębiorcy”.

Publicznie wzywamy WOD-KAN, by szanował obowiązujące w Polsce przepisy. Mamy prawo wiedzieć, na jakich



Będziemy do skutku domagali się ujawnienia prawdy o zarobkach kolegi prezydenta Michała Litwiniuka

warunkach zatrudniony jest Ernest Jaroszek i ile publicznych złotych trafia

co miesiąc do jego kieszeni.

PF

KARTA MNÓSTWA MOŻLIWOŚCI!

Rośnie popularność Karty Dużej Rodziny. Tylko w styczniu 2019 roku do programu przyłączyło się prawie 35 tysięcy osób.



POLSKA

Karta Dużej Rodziny to system zniżek i dodatkowych uprawnień dla rodzin 3+. Funkcjonuje on zarówno w instytucjach publicznych, jak i prywatnych firmach. Posiadacze KDR mają możliwość tańszego korzystania z oferty podmiotów m.in. z branży spożywczej, paliwowej, bankowej czy rekreacyjnej. KDR wspiera budżety rodzin wielodzietnych oraz ułatwia dostęp do dóbr i usług. Dziś odpowiadamy na najważniejsze pytania dotyczące programu.

Jak założyć Kartę?

Z Karty może korzystać każda rodzina, w której wychowuje się lub wychowywało co najmniej troje dzieci. Karta przysługuje oczywiście także rodzicom zastępczym i osobom prowadzącym rodzinne domy dziecka. Aby ją otrzymać, trzeba złożyć wniosek w gminie odpowiadającej miejscu zamieszkania.



Wykaz instytucji przyjmujących wnioski można łatwo znaleźć w internecie. Wydanie karty jest bezpłatne.

Jak korzystać ze zniżek?

Posiadaczom Karty przysługuje m.in.

zniżka na przejazdy kolejowe (37% na bilety jednorazowe, 49% na miesięczne), ulgi w opłatach za paszport czy bezpłatny wstęp do parków narodowych.

Rabaty dla korzystających z Karty Dużej Rodziny oferują także tysiące instytucji i firm prywatnych – tylko w województwie lubelskim jest to ponad 1200 miejsc.

Jak wygląda Karta?

Karta ma jeden, ogólnopolski wzór i wymiary takie, jak standardowa karta płatnicza, z której korzystamy w sklepach czy wypłacając pieniądze z bankomatu. Na karcie znajdują się imię i nazwisko posiadacza, numer pesel,

składający się z 17 cyfr numer karty i data jej ważności. Karta jest specjalnie zabezpieczona przed podrobieniem.

Ilu Polaków korzysta już z Karty?

W tej chwili z Karty Dużej Rodziny korzysta już co najmniej 2, 14 milionów Polaków.

Do programu – poza instytucjami państwowymi – włączyło się około 5 tysięcy partnerów prywatnych. Świadczą oni usługi w 22 tysiącach punktów na terenie całej Polski. Wszędzie tam można skorzystać ze zniżek i innych udogodnień oferowanych dla posiadaczy KDR.

Wykaz punktów można znaleźć m.in. na stronie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

HS

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Morze pieniędzy na piękniejsze Borki

Świetna wiadomość dla mieszkańców gminy Borki. Wójt Radosław Sałata podpisał umowę na blisko 7 milionów złotych dofinansowania! Pieniądze zostaną przeznaczone na rewitalizację.

BORKI

Program, który zostanie dofinansowany z puli środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego nosi nazwę „Odłona Gminy Borki – Rewitalizacja”. Projekt zakłada szereg działań nakierowanych na odnowę terenów zielonych, rozbudowę infrastruktury sportowo-rekreacyjnej oraz modernizację budynków. Zrewitalizowany będzie m.in. zabytkowy park w Woli Osowińskiej i teren po byłej plebanii w Borkach. Dzięki dotacji ocieplony i wyremontowany zostanie budynek remizy we Wrzosowie. Nowy plac zabaw i zmodernizowany skatepark poszerzy ofertę terenu sportowo-rekreacyjnego nad Bystrzycą przy

zabytkowym młynie w Borkach. Władze gminy planują również stworzenie własnego centrum integracji społecznej.

– Podjęcie działań rewitalizacyjnych było konieczne od bardzo dawna. Na terenie gminy są miejsca, które nigdy cieszyły oko, a przez ostatnie lata ich kondycja stale pogarszała się. Moim celem jest przywrócenie dawnej świetności właśnie takim miejscom – mówi wójt gminy Borki Radosław Sałata. – Przy okazji działań rewitalizacyjnych chcę podnieść potencjał sportowo-rekreacyjny gminy. Chodzi o to, by mieszkańcy mieli do dyspozycji miejsca, gdzie będą mogli spędzić czas miło, aktywnie, całymi rodzinami.



PF Wójt Radosław Sałata podpisał umowę z władzami województwa

Zderzenie na „dwójce”

POWIAT BIALSKI

Groźny wypadek w Woskrzenicach Dużych. Kierujący ciężarówką Białorusin doprowadził do zderzenia, w wyniku którego do szpitala trafiło dwóch innych mężczyzn.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 2 kwietnia kierujący samochodem ciężarowym marki Maz, wykonując manewr skrętu w lewo, na stację paliw, zderzył się z jadącym z przeciwka busem. Ciężarówką kierował 45-letni obywatel Białorusi. Drugim autem kierował 49-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej. W wyniku zderzenia kierowca oraz pasażer samochodu dostawczego marki Toyota doznali obrażeń ciała i trafili do szpitala. W miejscu zdarzenia przez kilka godzin mieliśmy utrudnienia w ruchu – odbywał się on wahadłowo. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci ustalają wszystkie okoliczności zdarzenia oraz apelują o rozwagę i bezpieczeństwo na drodze.

HS



BESTIALSKI ATAK NA WOJCIECHA KUDELSKIEGO!

Znany i bardzo lubiany także w naszym regionie samorządowiec Wojciech Kudelski padł ofiarą brutalnego ataku nożownika. Na szczęście byłego prezydenta Siedlec udało się uratować. Policja zatrzymała bandytę odpowiedzialnego za napaść.

SIEDLCE

Dramatyczne sceny rozegrały się poniedziałek (1 kwietnia) rano. Wojciech Kudelski został zaatakowany, gdy wychodził ze swego domu. Napastnik zadał byłemu prezydentowi Siedlec kilka ciosów nożem. Stan Kudelskiego był bardzo poważny – na szczęście szybka

Jaki był jego motyw?

– Wszystko na to wskazuje, że doszło tam do jakichś emocji związanych z mieszkaniem, z kamienicą, w której sprawca miał mieszkać i winił za jakieś niekoniecznie atrakcyjne z jego punktu widzenia rozstrzygnięcie urzędnicze prezydenta Wojciecha Kudelskiego – mówił minister spraw wewnętrznych

for. Zbyszek Kaczmarek/REPORTER



– Żyję dzięki boskiej pomocy – powiedział po odzyskaniu przytomności Wojciech Kudelski



Grzegorz Bierecki, senator RP

Służba publiczna niestety niesie za ryzyko. Mam nadzieję, że wydarzenia z Siedlec czy Gdańsk nie zniechęcą dobrych samorządowców, polityków i społeczników do dalszej służby Polsce. Państwo powinno działać bardzo zdecydowanie w takich sprawach. Prezydentowi Wojciechowi Kudelskiemu należy się najwyższy szacunek i uznanie za jego dokonania i samorządową pracę. Życzę mu jak najszybszego powrotu do zdrowia a z rodziną łączę się w modlitwie.

kie komentarze przedstawicielei lewicy były przepełnione empatią i wyrazami wsparcia dla ofiary nożownika. Wojciech Kudelski zapisał wspaniałą kartę w historii Siedlec, będąc włodarzem tego miasta w latach 2002-2018. W ostatnich wyborach nie ubiegał się o tę funkcję – został za to wybrany z listy PiS na radnego sejmiku woj. mazowieckiego.

PP



Andrzej Duda, prezydent RP

Doszło do niezwykle dramatycznego wydarzenia. Były prezydent Siedlec, starszy pan, został ugodzony nożem przez napastnika, który został zatrzymany. Jestem ogromnie wdzięczny lekarzom z Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, za to, że uratowali mu życie, za to, że działali w porę – chirurgom, którzy wykazali się wielkim kunsztem, ratując go przed śmiercią.

interwencja lekarzy, którzy przeprowadzili skomplikowaną operację, zapobiegła najgorszemu. Gdy lekarze ratowali życie Wojciecha Kudelskiego, policjanci szukali napastnika. Po kilku godzinach bandyta został zatrzymany. Dejan S. usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa, grozi mu dożywocie, został tymczasowo aresztowany.

i administracji Joachim Brudziński. Zamach na Wojciecha Kudelskiego wywołał lawinę komentarzy. Głos zabrali m.in. prezydent Polski i szef rządu. Politycy z naszego regionu podkreślali, jak wielkim szacunkiem cieszy się na Południowym Podlasiu Wojciech Kudelski. Senator Grzegorz Bierecki podkreślił, że Wojciechowi Kudelskiemu należy się

najwyższy szacunek i uznanie za jego dokonania i samorządową pracę oraz że dramaty z Siedlec czy Gdańsk nie zniechęcą Polaków do działalności publicznej. Poseł Janusz Szewczak zauważył z kolei różnicę w zachowaniu polityków PiS i opozycji w obliczu ataków: prawica jednogłośnie potępiła zamach na prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza a po ataku na Wojciecha Kudelskiego nie wszyst-



Janusz Szewczak, poseł na Sejm

Znam i cenię Pana Prezydenta Wojciecha Kudelskiego. Ten haniebny atak dziwi tym bardziej, że jest to bardzo lubiany samorządowiec. Emocje podsycane przez antyrządowe media i totalną opozycję przynoszą właśnie taki skutek. Wojtkowi życzę szybkiego powrotu do zdrowia a totalną opozycję wzywam do opamiętania.

opozycję wzywam do opamiętania.



Mateusz Morawiecki, premier RP

Myślami jesteśmy teraz z naszym kolegą Wojciechem Kudelskim, który dziś rano padł ofiarą bestialskiego ataku. Nie ma naszego przyzwolenia na żaden rodzaj przemocy w przestrzeni publicznej. Dziękuję ministrowi Joachimowi Brudzińskiemu i policji za sprawną akcję, dzięki której ujęto napastnika.

Pomyśl, poczuj, zrozum

RADZYŃ PODLASKI

Wielką pracę wykonują specjaliści ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Zofii Sękowskiej w Radzynie Podlaskim.

W ostatnich dniach ośrodek przeprowadził ważne działania w ramach „VII Dni z Autyzmem i Innymi Niepełnosprawnościami”. W placówce jak i poza nią odbywały się w tym czasie specjalne spotkania, które podkreślały ważność poszczególnych ogniw w terapii z osobami niepełnosprawnymi. Była to m.in. konferencja informacyjno-szkoleniowa „Po-

móżmy dziecku odnieść sukces” a także wykłady: „Niepokojące objawy w zachowaniu dziecka” oraz „Diagnoza i co dalej”. Centralnym punktem był happening „Zaświeć się na niebiesko”, podczas którego wypuszczono kilkadziesiąt niebieskich balonów na znak solidarności z osobami chorymi na autyzm. Rozstrzygnięty został także konkurs plastyczny „Wiem, rozumiem, pomagam – jestem tolerancyjny”, zorganizowany specjalnie na tą okazję. Ogłoszono także wyniki plebiscytu na „Miejsce przyjazne osobom niepełnosprawnym”. Brawo!

HS



VII Dni z Autyzmem i Innymi Niepełnosprawnościami

20 milionów nowych drzew

LUBELSKIE

Początek wiosny to czas, kiedy przyroda budzi się do życia. To czas, kiedy leśnicy sadzą nowe pokolenia lasu. W tym roku Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie zaplanowała do odnowienia ponad 3100 ha, z czego odnowienia naturalne będą stanowiły przeszło 260 ha. Dodatkowo lubelscy leśnicy pla-

nują zalesić 5,22 ha gruntów rolnych, nieużytków czy gruntów zrekultywowanych. W 2018 roku wyprodukowano prawie 42 mln sadzonek drzew liściastych i iglastych.

– Ponad połowa z nich zostanie wykorzystana m.in. do tegorocznych odnowień i zalesień – informuje Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.

HS

Strajk nauczycieli, niepokój rodziców

Już w poniedziałek może rozpocząć się strajk nauczycieli. I choć większość z nas uważa, że pedagodzy powinni zarabiać więcej, niż dzisiaj, to Polacy wypowiadają się przeciw formie protestu, która ma uniemożliwić dzieciom podejście do egzaminów. Rozmowy rządu ze związkowcami trwają a lubelska kurator oświaty zapewnia, że zostanie zrobione wszystko, by uczniowie z naszego regionu jak najmniej boleśnie odczuli strajk.

POLSKA

Lider Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) Sławomir Broniarz zarabia, wedle doniesień medialnych, kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie. Od niepamiętnych czasów nie prowadzi lekcji w żadnej szkole. Ale to on chce mieć największy wpływ na to, jak będą wyglądały najbliższe tygodnie na-

za rządów Platformy i PSL nauczyciele nie mogli liczyć na żadne podwyżki i dopiero gabinety Beaty Szydło i Mateusza Morawieckiego rozruszały nauczycielskie płace.

Rząd chce rozmawiać

– Rozmowy będą trwały tak długo, aż zostanie podpisane porozumienie – mówiła w minioną środę wice-

Lider Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) Sławomir Broniarz zarabia, wedle doniesień medialnych, kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie. Od niepamiętnych czasów nie prowadzi lekcji w żadnej szkole. Ale to on chce mieć największy wpływ na to, jak będą wyglądały najbliższe tygodnie naszych dzieci.

szych dzieci. Jego początkowe żądanie: 1000 złotych podwyżki do podstawy wynagrodzenia dla każdego polskiego nauczyciela od początku uznawane jest za postulat typowo polityczny, którego po prostu nie da się spełnić. Rząd Prawa i Sprawiedliwości podkreśla, że

premier Beata Szydło. Dodała, że rząd i „Solidarność” są gotowe na podpisanie porozumienia, na jego warunki nie zgadzają się jednak Związek Nauczycielstwa Polskiego i Forum Związków Zawodowych. Nauczycielom zaofiarowano podwyżkę już we wrześniu br.,



Sławomir Broniarz nie protestował, gdy rządziła Platforma i PSL. Dziś, gdy PiS podwyższa pensje nauczycielom, lider ZNP mówi o strajku

skrócenie ścieżki awansu zawodowego (m.in. stażu dla nauczyciela stażysty do 9 miesięcy), ustalenie kwoty dodatku za wychowawstwo na poziomie nie mniejszym niż 300 zł i zmniejszenie biurokracji.

Broniarz żąda

Z kolei Związek Nauczycielstwa Polskiego i Forum Związków Zawodowych

wycofały się we wtorek z żądania podwyżki o 1000 zł, na rzecz 30-procentowego wzrostu wynagrodzeń. Według związkowców, oznacza to dla nauczyciela stażysty na poziomie zwiększenia wynagrodzenia o około 720-730 zł. miesięcznie, natomiast dla nauczyciela dyplomowanego to kwota około 990 zł. Rozmowy mają ponownie ruszyć dzisiaj (5 kwietnia).

Kurator zapewnia

Jeśli dojdzie do strajku, w naszym regionie będzie prawdopodobnie protestowała znaczna większość placówek. Kurator Lubelska Teresa Misiuk, która spotykała się z samorządowcami, zapewniła, że egzaminy zewnętrzne w szkołach się odbędą, bo do komisji egzaminacyjnych będą mogli być powoływani nauczyciele innych szkół, a także osoby z wykształceniem pedagogicznym – choć niepracujący w zawodzie nauczyciela.

– Respektując prawo oraz mając swoje doświadczenie, absolutnie nie odmawiam prawa do działań protestacyjnych. Jednakże ta sytuacja dla wielu dyrektorów, jako osób odpowiedzialnych za funkcjonowanie szkół i placówek oświatowych, jest bardzo trudna, ponieważ prawo pracowników oświaty do ubiegania się o poprawę wynagrodzeń zderza się z prawem ucznia do nauki – mówiła kurator Teresa Misiuk podczas spotkania w Radzynie Podlaskim. – Organizatorzy strajku są zobowiązani do współpracy z kierownikiem zakładu pracy (dyrektorem szkoły) w zakresie zapewnienia ochrony mienia i bezpieczeństwa uczniom i nauczycielom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę lub placówkę – dodała.

PF

Koszmarne bałagan przy boiskach



foto: materiały własne

BIAŁA PODLASKA

Ale wstyd! Sterty śmieci, butelki, szmaty – takie „piękne” widoki oglądają korzystający z boisk TOP 54 przy ul. Zdanowskiego.

Zdjęcia dokumentujące wstydlivy bałagan przysłał nam w minioną sobotę jeden z Czytelników, którego syn gra w jednej z drużyn TOP. Czego tam nie ma! Butelki, szmaty, pozostałości po malowaniu i innych remontach – tuż przy płocie okalającym boiska urządzono po prostu dzikie wysypisko śmieci.

– Dzisiaj władze Białej Podlaskiej włączają się do akcji „Godzina dla ziemi”. Wieczorem nie będą świecić latarnie na Placu Wolności. Akcją szczytna, ale może miejskie władze zrobiłyby coś bardziej spektakularnego? Na przykład posprzątały chlew graniczący z boiskami TOP 54 przy ul. Zdanowskiego? – pyta nasz Czytelnik. – Dziś gościliśmy na przykład drużynę z Lublina, które podziwiały naszą „fantastyczną bazę” – dodał rodzic jednego z młodych białskich piłkarzy.

HS

Młodzi kucharze w akcji

„Jarskie Podlasie” – to nazwa konkursu kulinarnego, którego organizatorem było Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy.

ROSKOSZ

Podczas zmagania rywalizowała ze sobą młodzież z Ochotniczych Hufców Pracy z terenu województwa lubelskiego oraz przedstawiciele dwóch współpracujących z ECKiW OHP w Roskoszy szkół z Białorusi i Ukrainy. Jak czytamy w informacji prasowej, młodzi adepci sztuki kulinarnej zaprezentowali wysoki poziom umiejętności, a walory smakowe dań pozwoliły na przedstawienie tradycyjnych dań w połączeniu z najnowszymi procesami technologicznymi ich tworzenia. Wyróżniono m.in. sakiewki naleśnikowe z grzybami i sosem z awocado autorstwa Oleny Tkaczuk z Ukrainy a także carpaccio z czerwonego buraka, przygotowane przez Amelię Tronowską z Hufca Pracy w Łukowie.



foto: ECKiW OHP w Roskoszy

HS

Młodzi kucharze pokazali swój kunszt

TRZY LATA WSPARCIA DLA POLSKICH RODZIN

Już od trzech lat polskie rodziny otrzymują wsparcie w ramach 500+. Rząd podsumował dotychczasowe efekty programu, który już niebawem zostanie znacznie rozszerzony.

POLSKA

– To program dla przyszłości, który przebudował życie wielu rodzin. Wraz z nim Polska zmienia się nie do poznania. Jestem przekonany, że stworzyliśmy nową przestrzeń dla rozwoju całego naszego kraju – mówił w Puławach, podczas uroczystości podsumowującej 3-lecie programu „Rodzina 500+” premier Mateusz Morawiecki.

Zaufanie

Premier przypomniał, że rozszerzenie programu, które wprowadza 500+ od pierwszego dziecka, pokazuje stosunek państwa do rodzin, który jest partnerski i oparty za zaufaniu.

– Ufamy rodzinom, ufamy rodzicom. To pokazuje stosunek państwa do rodzin. Chcemy, żeby on był jak najbardziej partnerski i taki jest – powiedział Morawiecki. Szef rządu podziękował rodzinom za mądre wykorzystanie środków i zapewnił, że program będzie nadal realizowany i rozwijany przez rząd zarówno dla dobra dzieci, jaki i dla przyszłości Polski.

Rozszerzenie

Minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska przypomniała, że od 1 lipca br. wszystkie dzieci do 18 roku życia objęte będą świadczeniem 500+. Zazaczyła, że rząd Zjednoczonej Prawicy przeznaczył



foto: Krystian Maj/KPRP

500+ w liczbach

67 mld zł

– tyle pieniędzy przeznaczono do tej pory na wsparcie rodzin w ramach programu

31 mld zł

– tyle będzie kosztował rozszerzony program 500+ w 2019 roku

3,6 mln

– tyle dzieci korzysta obecnie ze świadczenia

6,8 mln

– tyle dzieci będzie korzystało z 500+ po rozszerzeniu programu

na politykę prorodzinną więcej niż jakkolwiek rząd do tej pory.

Minister podkreśliła, że rząd PiS przeznaczył na politykę prorodzinną więcej niż jakkolwiek rząd do tej pory.

– Cieszymy się, że nasz program nie tylko poprawia jakość życia, poprawia bezpieczeństwo materialne polskich rodzin, eliminuje nierówności społeczne, ale tak naprawdę realizuje wasze marzenia – mówiła Elżbieta Rafalska do przybyłych na uroczystości rodziców i dzieci.

Bezpieczeństwo

Minister Rafalska dodała, że inwestycja w rodziny to najlepsza inwestycja społeczna. Podsumowała, że do tej pory z budżetu państwa na program Rodzina 500+ rząd przeznaczył 67 mld zł, a ze świadczenia korzysta 3,6 mln dzieci.

– Cieszymy się, że nasz program nie tylko poprawia jakość życia, poprawia bezpieczeństwo materialne polskich rodzin, eliminuje nierówności społeczne, ale tak naprawdę realizuje wasze marzenia – stwierdziła Elżbieta Rafalska. I wspominała: – Pamiętam jak ten program rączkował, stawał na nogi, osiągał swoje efekty. Dzisiaj widzimy, że życie polskich rodzin zupełnie się zmieniło od momentu wprowadzenia tego najbardziej przełomowego programu po transformacji w Polsce.

HS

Opozycja: nie można rozdawać pieniędzy!

Politycy Koalicji Europejskiej (m.in. Platforma, Nowoczesna i PSL) a także wspierający tę formację ideolodzy nawet nie ukrywają, że program 500+ im się nie podoba. I że to tym, jak uda im się spełnić marzenia i zdobyć władzę, będą społeczne inicjatywy Prawa i Sprawiedliwości „racjonalizować”.

POLSKA

– Nowoczesna będzie zawsze nawoływać do stabilności budżetowej, nie możemy rozdawać lekką ręką pieniędzy. Nie możemy żyć ponad stan na koszt naszych dzieci! – powiedziała w jednym z programów telewizyjnych poseł Paulina Hennig-Kloska z Nowoczesnej.

Nowoczesna jest przeciw

– Pensja rodziców powinna być pod-

stawowym źródłem utrzymania każdej rodziny – „odkrywczo” zauważyła Hennig-Kloska. – Programy socjalne powinny być wyliczone na pomoc najbardziej potrzebującym i aktywizację zawodową beneficjentów.

Według niej „bogatsi” ludzie nie potrzebują programów socjalnych i nie potrzebują 500+. Partia Hennig-Kloski prawdopodobnie zgłasza przeciwko rozszerzeniu 500+. Nowoczesnej już „udało się” zgłoszyć przeciwko do-

datkowej wypłacie dla wszystkich polskich emerytów.

Cimoszewicz chce racjonalizować

W ostatnich dniach głos na temat „niepotrzebnych” wydatków rządu PiS zabrał też Włodzimierz Cimoszewicz – wieloletni prominentny działacz PZPR a potem SLD, dziś kandydat Koalicji Europejskiej do europarlamentu.

– Mam nadzieję, nie wywołując obaw społecznych, czy te darowizny będą po-

trzymane, że będzie można wprowadzić jakieś racjonalizacje – powiedział Cimoszewicz w TVN. Tłumacząc: nie można wystraszyć ludzi i otwarcie mówić o odwróceniu reform PiS, ale trzeba „racjonalizować darowizny” – racjonalizować, a więc po prostu zmniejszać lub likwidować.

Balcerowicz nie ma wątpliwości

Suchej nitki na polityce społecznej PiS nie zostawia ekonomiczny autorytet

opozycji Leszek Balcerowicz. Czym bliżej wyborów, tym bardziej straszy on katastrofą, która rzekomo ma nas spotkać z powodu realizacji programów społecznych Zjednoczonej Prawicy.

– Wprowadzenie w życie tych gigantycznych obietnic PiS, kosztujących 40 miliardów rocznie, musi dać złe skutki, wzrost zagrożenia, wzrost zadłużenia. Nie ma wątpliwości, że to jest złe dla naszych perspektyw – grzmi Balcerowicz.

HS

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ JEST SALTUS UBEZPIECZENIA

SALTUS
UBEZPIECZENIA

WYJĄTKOWY ALBUM, WYJĄTKOWE EMOCJE

Najlepsze lata bialskiego futbolu przypomina w swojej nowej książce Cezary Hince. Album fotograficzny, wydany z okazji 45. rocznicy powstania sekcji piłkarskiej przy AWF-ie, to wielka gratka nie tylko dla miłośników sportu.

BIAŁA PODLASKA

Autor dużą starannością i uwagą przedstawił materiały z najlepszych lat i meczów bialskiego AZS-u. Do tego okresu należy zaliczyć lata 1977-1979, gdy bialscy piłkarze dowodzeni przez Jana Złomańczuka dostarczali wielu emocji podczas trzech sezonów ubiegania się o awans do II ligi.

Najstynniejszy mecz

W książce wyjątkowe miejsce mają dwie niezapomniane potyczki białczan w Pucharze Polski – w sierpniu 1977 roku z BKS Stal Bielsko-Biała (wygrana 3:0) oraz we wrześniu z Legią Warszawa (minimalna przegrana 0:1). Właśnie to spotkanie z Legią, najstynniejszy meczu piłkarski w historii Białej Podlaskiej, udokumentowany jest czterema wyjątkowymi zdjęciami oraz ośmioma skanami prasowymi z gazet regionalnych.

Rarytas

Album „Piłkarski AZS w obiektywie. Historia AZS AWF Biała Podlaska w latach 1974-1996” nawiązuje do monografii autora o akademikach sprzed

sześciu lat, która po ukazaniu się cieszyła się dużym zainteresowaniem. Autor oprócz materiału fotograficznego przedstawił w albumie ponad trzysta biogramów piłkarzy i trenerów drużyn akademików z ponad dwóch dekad. To rarytas na rynku podobnych wydawnictw w naszym województwie.

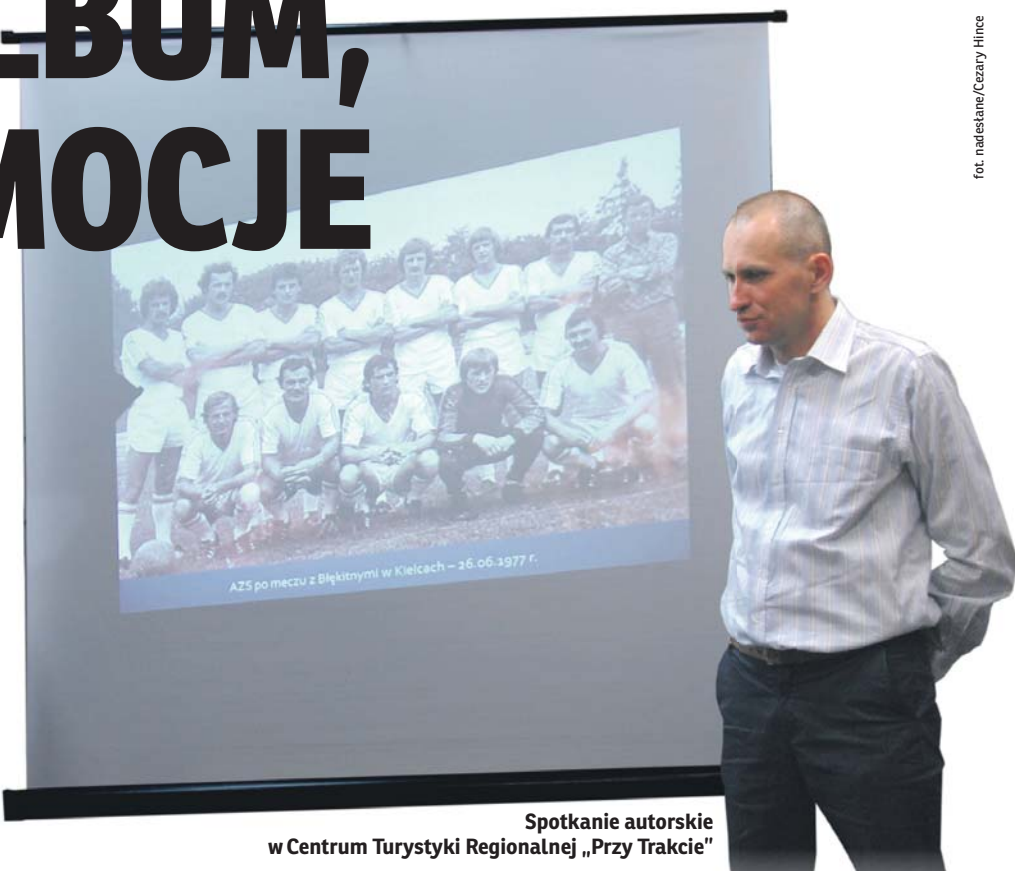
Spotkanie „Przy Trakcie”

W poprzedni piątek odbyło się spotkanie autorskie w ramach promocji nowego albumu. Dzięki uprzejmości Cezarego Nowogrodzkiego, znanego regionalisty historii i kultury bialskiej, w jego biurze Centrum Turystyki Regionalnej mogli spotkać się czytelnicy i sympatycy futbolu w wykonaniu dawnego AZS-u.

– Album jest w dużym wymiarze, na dobrym kredowym papierze. Publikacja za-

wiera ponad 120 zdjęć akademików i kilkanaście ciekawych skanów prasowych. Do tego ponowiłem wykaz biogramów piłkarzy, które są uaktualnione. Myślę, że każda moja publikacja jest w swej treści unikatowa – podkreślał autor.

HS



Spotkanie autorskie
w Centrum Turystyki Regionalnej „Przy Trakcie”



Piłkarze AZS-u po meczu z BKS Stal Bielsko-Biała
w Pucharze Polski - 7 sierpnia 1977 r.



Autor Cezary Hince przedstawił zawartość swojej czwartej publikacji o bialskim futbolu

REKLAMA

Nie odchudzimy Twojego kota...

Możemy odchudzić Twoje raty,

by były proste do spłaty!





Głupota nie zwalnia od myślenia



JANUSZ SZEWCZAK
Poseł PiS

Były prezydent Lech Wałęsa ma już wreszcie swoje upragnione UFO i zapewnia o trzech poziomach rozwoju intelektualnego w innych galaktykach, euro-deputowana PO Róża Thun ma swoją upragnioną hulajnogę, szef Wiosny Robert Biedroń już zapowiada, że „zrobi nam wszystkim – Jesień Średniowiecza”, pytanie tylko z czego?

Wicemarszałek Sejmu, oczywiście z PO i KE Małgorzata Kidawa-Błońska zapewnia nas, że „gdyby natura chciała, to by sama zrobiła przepiórkę przez Mierzę Wiślana, były premier SLD, przedstawiciel KE w Warszawie Włodzimierz Cimoszewicz odzyskał już swoją boazerię i całe framugi, a poseł Nowoczesnej Jerzy Meysztoż wie już nawet, że biało-czerwona flaga, to symbol PiS, co go bardzo razi i być może bardziej lubi tęczyowy zestaw kolorów na flagach. Dziennikarka TVN-u specjalistka od „rozumności” i reklam niemieckiej firmy Dorota Wellman też już wie, że trzeba słuchać mądrych, a nie idiotów. Dinozaury zostały już

wybite kamieniami przez ludzi premier Ewy Kopacz, a prof. Leszek Balcerowicz ma już nad Wisłą prawie drugą Grecję i przekonanie, że 5-tka PiS-u spowoduje wzrost zachorowalności na raka. Były minister Sprawiedliwości, poseł PO Borys Budka już myśli o zemście

W naszym życiu publicznym w wielu przypadkach z kompletnych durniów uczyniono dziś wybitnych ekspertów, znawców polityki i ekonomii, a nawet europejskich mędrców.

i rozliczeniu niektórych sędziów, a nawet dziennikarzy i to już jesienią, PSL ponoć jako „strażnicy testamentu Św. Jana Pawła II, choć są w koalicji z wiceprezydentem Warszawy Pawłem Rabejkiem, który liczy na adopcję dzieci przez pary homoseksualne jeszcze się odgraża się, że „żaden kawaler z Żoliborza nie będzie ich uczył, co to jest rodzina”, ale gej z ratusza to już co innego. Czyżby taki model rodziny był bardziej rozwojowy? I tak sobie kwitnie bezdenne głupota, każdy ma coś oryginalnego do zaoferowania cóż, że całkiem

absurdalnego, pogardliwego, ale przez chwilę zaistnieje w mediach, a przecież wiadomo, że nawet Bogowie z głupotą walczą nadaremnie. Prawdziwym jednak dramatem naszej epoki, który dewastuje życie publiczne i polityczne jest fakt, że to właśnie głupota zabrała się do myślenia, prze dziś do przodu, rozpycha się łokciami i jest taka dumna z siebie. Wielki uczony Albert Einstein był pewny tylko jednego, że „Tylko dwie rzeczy są nieskończone: wszechświat i ludzka głupota”. Co do tej pierwszej miał jednak pewne wątpliwości. Patrząc na naszą totalną opozycję trudno nie zgodzić się z tym poglądem. Można by jeszcze przywołać słowa polskiego pisarza i poety Aleksandra Fredry: „Głupoty straszna potęga, ziemię burzy, piekła sięga”. Ci ludzie już nie odróżniają fikcji od rzeczywistości, prawdy od kłamstwa, najwyraźniej nie wiedzą co to wiarygodność czy powściągliwość w sądach. Nic tak nie odbiera rozumu jak desperacja i frustracja zarazem. W naszym życiu publicznym w wielu przypadkach z kompletnych durniów, złotoustych kłamców, nieuków lansowanych na potęgę przez media, prawdziwych ignorantów uczyniono dziś wybitnych ekspertów, znawców polityki i ekonomii, zaklinaczy naszej politycznej rzeczywistości, a nawet europejskich mędrców. Z pewnością jest tak jak to mawiał wybitny aforysta Stanisław Jerzy Lec: „Ludzie najbardziej lubią takie myśli, które nie zmuszają do myślenia”, ale przecież myślenie nie boli. Obyśmy więc wkrótce zamiast demokracji, nie mieli idiokracji.

CYTAT TYGODNIA

Ja chcę być w Unii Europejskiej. Mi zależy tylko na jednym – żeby UE wróciła do zasad, na które się umawialiśmy, żeby wróciła do korzeni. Uważam, że nie wszystko jest stracone, i że to Polska może być tym miejscem, od którego zacznie się powrót do korzeni.

PATRYK JAKI
Wiceminister Sprawiedliwości



Niech polityczni prezydenci wielkich miast przestaną udawać kosmitów. Nie są ponad sporem o władzę, ale w nim mocno uczestniczą



MICHAŁ KARNOWSKI
dziennikarz, publicysta, autor książek

Ten cyrk staje się już nie do zniesienia. Mamy oto wielotygodniową debatę o tym, jak wielkie wydarzenie partyjno-opozycyjne szykuje się nam na 4 czerwca 2019 roku. Mamy zapowiedzi powołania tam politycznego Ruchu 4 czerwca pod światłym kierownictwem Donalda Tuska. Mamy wreszcie prezydentów wielkich miast, co do jednego reprezentujących środowisko Koalicji Europejskiej, a w większości samej Platformy Obywatelskiej, którzy uznali się za właścicieli sporego kawałka Polski i gdzie mogą, politycznie grają przeciw

obozowi Jarosława Kaczyńskiego. Ostatnio zapowiadając finansowanie strajku nauczycieli. Wszyscy ci ludzie mają oczywiście pełne prawo zorganizować sobie dowolny polityczny wiec w rocznicę wyborów 1989 roku, które rozpoczęły wyboisty marsz ku wolności. Ale po pierwsze – niekoniecznie przez Pomnikiem Poległych Stoczniovców. Nie wypada. A po drugie – podejmowana przy tej okazji próba narzucenia nam perspektywy zgodnie z którą są oni siłą obywatelską, apolityczną, jest nie do zniesienia. To manipulacja. Niech przestaną udawać kosmitów. Nie jest apolityczną działaczką polityczka pani prezydent Dulkiwicz, nie jest apolitycznym samorządowcem polityk prezydent Trzaskowski, ani polityk prezydent Jaśkiewicz. To wszystko ludzie bardzo upolitycznieni, związani z jedną stroną politycznego sporu w Polsce, uczestniczący w walce o władzę i kształt kulturowy Polski. Mają te środowiska silne partie

polityczne, mają przytłaczającą większość mediów i biznesu. Ale niech nie każą jeszcze uczciwym ludziom przyjmować, że są ponad polityką. Nie są. Ma rację wiceprzewodniczący komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” Stoczni Gdańskiej Karol Guzikiewicz, który zaapelował, by uczynić Plac Solidarności miejscem wolnym od wieców politycznych. Więcej: każda, najmniejsza nawet komórka „Solidarności” ma większe prawo do organizacji uroczystości na placu przed Pomnikiem Poległych Stoczniovców w Gdańsku niż środowiska, która tak łatwo stopiły się w (post)komunistycznym establishmentem w jedną ośmiornicę. A już rzucanie przy okazji hasel, że ta „Solidarność” niegodna jest we współczesnej Polsce czegokolwiek, na dodatek czynienie tego na antenie stacji zakładowej przez WSI, jest skrajnym cynizmem.

Felieton opublikowany w portalu wPolityce.pl

Pożyczka Fit
RRSO
6,23%

Złóż wniosek
przez telefon
801 600 100

kasastefczyka.pl

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

801 600 100

(koszt połączenia wg taryfy operatora)

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. RRSO oznacza rzeczywistą roczną stopę oprocentowania. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.



GDY SEKS STAJE SIĘ BOGIEM

– Rozwydrzenie seksualne to najszybsza droga do zagłady każdej cywilizacji – mówi ks. dr Marek Dziewiecki, autor kilkunastu książek z dziedziny psychologii wychowawczej, przygotowania do życia rodzinie, profilaktyki i terapii uzależnień.

WYWIAD

Ruchy promujące lesbijki, gejów, biseksualistów i transseksualistów oraz tajemniczy „plus”, czyli inne rodzaje seksualnych preferencji, zyskały silnych promotorów we władzach polskich miast. Wiceprezydent Warszawy stawia sprawę jasno: dziś edukacja seksualna i związki partnerskie, jutro adopcja dzieci przez homoseksualistów. Czy widzi ksiądz – jako duszpasterz i wykładowca – akceptację takiego kierunku działań w szerokich kręgach społecznych i u ważnych ludzi w Kościele?

– ks. Marek Dziewiecki: Zaczniemy od tego, że ludzie, którzy stali się zniewoleni popędem i seksualnością, którzy publicznie chwalią się swoim wyuzdaniem, chcą być wychowawcami dzieci. Aspirują też do tego, by decydować o tym, jakie przekonania i postawy powinni mieć dorośli. Działacze LGBT+ to nie tylko lesbijki, geje, biseksualiści i transseksualiści, lecz także inne mniejszości seksualne, m.in. pedofile, zoofile czy nekrofile. Zdecydowana większość społeczeństwa przeciwstawia się demoralizującym i destrukcyjnym pomysłom aktywistów LGBT+. Są w tym względnie wyjątki, których logikę nie potrafię wytłumaczyć. Nie jestem w stanie zrozumieć, jak ktoś, kto nie jest uwikłany w rozwydrzenie seksualne, mógłby choćby pośrednio wspierać ludzi, którzy publicznie kpią z Boga i człowieka, z małżeństwa i rodziny, z wychowania dzieci i troski o przyszłość ludzkości. Działacze LGBT+ kpią sobie publicznie nawet z homoseksualistów. Poniżają tych homoseksualistów, którzy żyją w czystości i szukają pomocy terapeutycznej. Mówią o nich z nienawiścią i pogardą. Z kolei biseksualiści, transseksualiści czy ci, którzy samych siebie zaliczają do „queer” (szaleńców), walczą z własną płcią, która jest zapisana w ich ciele.

Dodajmy, że silne lobby usiłują zakazać terapii osób pragnących się leczyć z homoseksualizmu. Czy dziś ten, kto stanie w obronie oczywistych praw i wolności, w obronie rozumu, musi się liczyć z tym, co spotkało naszą mistrzynię świata Zofię Klepacką i kurator Barbarę Nowak?

– Aktywiści LGBT+ wiedzą o tym, że są manipulatorami i że nie mają merytorycznych argumentów na uzasadnienie swoich działań i żądań. W dyskusji na merytoryczne argumenty na temat indywidualnych i społecznych konsekwencji homoseksualizmu czy seksualizacji dzieci nie miałby żadnych szans. To dlatego stosują terror słowny i wprowadzają cenzurę. O ludziach, którzy mają odwagę mówić o oczywistych faktach, np. o powiązaniu czynnego homoseksualizmu z erotomanią, chorobą AIDS czy z pedofilią, wyrażają się w sposób wulgarny i skrajnie agresywny. Publicznie starają się takie osoby poniżyć i ośmieszać. Środowiska LGBT+ żądają dla siebie przywilejów, prawa do demoralizowania dzieci, a także bezkarności nawet wtedy, gdy łamią konstytucję. Reszta społeczeństwa ma udawać, że się na to wszystko chętnie zgadza. Przedstawiciele LGBT+ za „tolerancyjnych” uznają tych, którzy boją się aktywistów gejowskich, a homofobami nazywają tych, których to aktywiści gejoscy się boją.

Ulegniemy jako społeczeństwo tej dyktaturze?

– Dziwi mnie to, że ta zdecydowana większość społeczeństwa, która przeciwstawia się ludziom opętany seksualnością, czyni to w sposób mało stanowczy czy używa argumentów, które nie są najsilniejsze i które nie demaskują zamiarów działaczy LGBT+. Sporo ludzi dobrej woli daje się wciągnąć w dyskusje o tzw. tolerancji czy o „neutralnej” światopoglądowo edukacji seksualnej, albo o akceptowaniu różnorodności, podczas gdy są to jedynie tematy zastępcze, którymi środowiska LGBT+ usiłują ukryć swoje prawdziwe cele. Uważam, że demaskowanie perwersyjnych zamysłów tych środowisk to moralny obowiązek każdego, kto odróżnia ludzi od zwierząt, miłość od popędu i pożądaną, a małżeństwo od związków opartych na erotomańskiej zasadzie współżycia kogokolwiek z kimkolwiek i jakkolwiek.

„Orientacja seksualna” to termin oręż. Pytam księdza jako psychologa, czym ona jest w istocie?



– Aktywiści LGBT wiedzą, że są manipulatorami – mówi ks. dr Marek Dziewiecki

– Ten neutralnie brzmiący termin został wprowadzony po to, żeby ukrywać prawdę o ludziach, dla których seks stał się bogiem. Ładniej przecież brzmi powiedzenie, że ktoś kieruje się orientacją seksualną niż powiedzenie prawdy, że ktoś redukuje swoje człowieczeństwo do bycia samcem czy erotomanem, który jest niewolnikiem seksualnej przyjemności za każdą cenę. Ci, którzy kierują się tzw. orientacją seksualną, to ludzie najbardziej zdezorientowani w myśleniu i postępowaniu. Gwałciciele i pedofile też kierują się orientacją seksualną, a skutki tego są tragiczne. Używając tego typu słownictwa, trzeba by powiedzieć, że człowiek dojrzały kieruje się orientacją intelektualną, moralną, religijną, społeczną, ale nie orientacją popędową. Ludzie normalni kierują się rozumem, miłością, odpowiedzialnością, a także normami moralnymi, społecznymi i prawnymi, a nie popędem, który jest ślepy.

Dlaczego zlepek słów „ksiądz pedofil” przestał bulwersować, a słowa „homoseksualista pedofil” postrzegane są jako tzw. mowa nienawiści?

– To kolejny przejaw cynicznych manipulacji środowiska LGBT+ i jego medialnych oraz politycznych sponsorów. Fakty bowiem są dokładnie odwrotne: zdecydowana większość księży – 99,93 proc. i są na to twarde dane – nie ma nic wspólnego z pedofilią, podczas gdy pedofilia zdecydowanie najczęściej występuje u homoseksualistów, zarówno duchownych, jak i świeckich. Opublikowany kilka dni temu przez biskupów raport o przypadkach pedofilii wśród duchownych w naszym kraju w sposób oczywisty potwierdza te fakty. Kilka procent księży homoseksualnych odpowiada za 60 proc. przypadków pedofilii. Seksualne krzywdzenie dzieci jest zatem statystycznie dziesiątki razy częstsze u osób homoseksualnych niż u osób heteroseksualnych. W latach 80. ubiegłego wieku wybuchł w USA skandal wykorzystywania seksualnego osób nieletnich przez duchownych. Dobrze udokumentowane już po roku 2002 dane pokazują jeszcze bardziej wyraźnie związek homoseksualizmu z pedofilią. Okazało się, że w USA ponad 80 proc. przestępstw pedofilskich dopuścili się księża homo-

seksualni. Nie wyeliminujemy pedofilii, a nawet nie zmniejszymy jej skali, jeśli będziemy ukrywać to, że największe zagrożenie dla nieletnich płynie ze strony środowisk gejowskich.

Kto przyznaje gejom prawo do adoptowania dzieci, ten godzi się na wzrost przypadków seksualnego dręczenia dzieci. Na zachodzie Europy mówi się już od kilku dziesięcioleci o tzw. dobrej pedofilii. Prof. Harris Mirkin wykazał, że w USA „organizacje pedofilskie były początkowo częścią koalicji gejowsko-lesbijskiej” („The pattern of sexual politics: feminism, homosexuality and pedophilia”, w: „Journal of Homosexuality”, nr 37/1999, s. 1–24). To nie przypadek, że ci, którzy ukrywają to, że promocja homoseksualizmu oznacza promocję pedofilii, publicznie bronią pedofilów, jeśli ci nie są księżmi. Klasycznym przykładem jest tu Roman Polański. Gdy sąd udowodnił mu seksualne wykorzystywanie dzieci, to przedstawiciele środowiska liberalnego ofiary tegoż reżysera zaczęli nazywać „nieletnimi prostytutkami”. Państwa, w których społeczności LGBT+ mają dużo do powiedzenia, coraz bardziej obniżają wiek, w którym kontakt seksualny z dziećmi uznawany jest za legalny.

Czy według księdza osoby o skłonnościach homoseksualnych powinny móc przyjmować sakrament kapłaństwa?

– Taka możliwość powinna być bezwzględnie wykluczona. Po Soborze Watykańskim II, w kontekście rewolucji seksualnej 1968 r., niektórzy moralniści katolicy zaczęli głosić zasady sprzeczne z Biblią i nauczaniem Kościoła. Przykładem był ks. Charles Curran, który twierdził, że homoseksualizm jest równie dobry jak heteroseksualizm. Takie podejście do seksualności przeniknęło do wielu seminariów i zakonów na świecie. W konsekwencji zaczęto przyjmować kleryków bez pytania o ich seksualność. W 1989 r. amerykański socjolog ks. prof. Andrew Greeley wprowadził pojęcie „lawendowej mafii”. Już wtedy ostrzegali, że kapłaństwo katolickie staje się coraz bardziej zdominowane przez gejo. Mówił o „lawendowych”, czyli zdominowa-



nych przez homoseksualistów, plebanii, klasztorach, kuriach i seminariach. Równocześnie okazywało się, że setki duchownych w USA chorują i umierają na AIDS, czyli na typową chorobę czynnych homoseksualistów. W 2000 r. ks. prof. Donald Cozzens, teolog i terapeuta, rektor seminarium duchownego w Cleveland, Ohio, opublikował książkę pod tytułem „Zmieniające się oblicze kapłaństwa: refleksja o kapłańskim kryzysie duszy”. Napisał w niej, że „na początku XXI w. kapłaństwo jest bądź staje się gay profession”.

Dziś mamy tragiczne konsekwencje tamtych błędów. Historia także w tym względzie potwierdziła, że Bóg się nie myli, gdy zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie tak stanowczo przestrzega przed homoseksualizmem. Obecnie przyjmowanie do seminariów duchownych kandydatów o skłonnościach homoseksualnych jest na szczęście wykluczone. 31 sierpnia 2005 r. papież Benedykt XVI zatwierdził „Instrukcję dotyczącą kryteriów rozeznawania powołania w stosunku do osób z tendencjami homoseksualnymi w kontekście przyjmowania ich do seminariów i dopuszczania do święceń”. Instrukcja wyjaśnia, że przeszkodą wykluczającą święcenia kapłańskie jest samo posiadanie skłonności homoseksualnych. W 2008 r. Kongregacja Wychowania Katolickiego wydała instrukcję „Zasady korzystania z dorobku psychologii w procesie przyjmowania kandydatów i ich formacji do kapłaństwa”. Dokument ten stwierdza, że osoba z tendencją homoseksualną nie może zostać przyjęta do seminarium. Jeśli natomiast taka skłonność pojawi się już podczas pobytu w seminarium, to kleryk nią obciążony musi być natychmiast opuścić i starać się wyleczyć to zaburzenie swojej osobowości poza seminarium.

Komu najbardziej zależy na tym, byśmy jako społeczeństwo stali się, jak to ksiądz określa, „bezpłodnymi erotomanami”. Przecież to prosta droga do końca cywilizacji.

– Wprost może zależy na tym jedynie jakiejś garstce desperatów. Pośrednio natomiast do upadku naszej cywilizacji prowadzą wszyscy ci ludzie, którzy niszczą własne człowieczeństwo. Najłatwiej zniszczyć człowieka i więzi oparte na miłości wtedy, gdy ktoś w centrum uwagi i swojej tożsamości postawi seksualność. Ktoś taki nieuchronnie staje się erotomanem, który dla chwili przyjemności poświęci wszystko, łącznie z własnym zdrowiem, sumieniem i życiem. Komuś takiemu jest wszystko jedno, co stanie się jutro nawet z nim samym. Tym bardziej kogoś takiego nie interesuje przyszłość narodu ani ludzkości.

W programie „Ocaleni” w TVP1 mówił ksiądz o tym, że pornografia upośledza nasze człowieczeństwo, zamienia nas w niewolników popędów oraz czyni niezdolnymi do budowania trwałych, szczęśliwych więzi. Wielu psychologów powie, że to demonizowanie zjawiska, a odrobina pikanterii w związku nie zaszkodzi.

– Tego typu lekceważenie powagi problemu to celowy zabieg, który ma ukryć prawdę o tym, że pornografia działa na ludzi jak zniewalający narkotyk, uzależnia i niszczy relacje międzyludzkie. Por-

nografia nie tylko prowadzi do erotomanii. Prowadzi także do uczenia się chorej filozofii życia, w której chwilowa przyjemność mylona jest z trwałą radością i uznawana jest jako jedyny sens seksualności. To tak, jakby wmawiać ludziom, że jedynym sensem jedzenia jest doznawanie przyjemności podniebienia. To w oczywisty sposób prowadzi do kompulsywnego jedzenia i otyłości. Skutki pornografii są o wiele bardziej tragiczne niż skutki obżarstwa. To nie przypadek, że w procesach sądowych gwałcicieli wychodzi na jaw, że są oni uzależnieni od pornografii. Także wśród psychologów mamy osoby skazane za to, że rozpow szechniały zakazaną prawem pornografię dziecięcą. Nic dziwnego, że oni sami czy ich koledzy mówią o pornografii z ideologiczną nonszalancją, która jest odporna na kontakt z rzeczywistością.

Coraz młodsze dzieci sięgają po pornografię. Dane zebrane m.in. przez dr. Szymona Grzelaka i te, do których dociera od lat Stowarzyszenie „Twoja Sprawa”, są alarmujące. Rodzice często nie zdają sobie sprawy z tego, jak mocno uzależnione są ich dzieci. Jak mądrze pomóc dzieciom i rodzicom?

– Również w tej dziedzinie widzimy wewnętrzną sprzeczność w postawach środowisk liberalnych i związanych z działaczami LGBT+. Z jednej strony mówią oni dużo o prawach dziecka i o ochronie nieletnich. Z drugiej strony pozwalają na zabijanie dzieci w fazie rozwoju prenatalnego, odmawiając im człowieczeństwa i traktując je jak „zlepek komórek”, chociaż takie pojęcie w ogóle nie istnieje w biologii czy naukach medycznych. Podobnie z jednej strony liberałowie przestrzegają przed złym dotykem, a z drugiej strony chcą, by zgodnie z zaleceniami WHO dorosli uczyli dzieci w przedszkolu masturbacji. Nieograniczony obecnie dostęp dzieci do pornografii to jeden z najbardziej okrutnych przejawów barbarzyństwa w Europie i Polsce. W wieku dorastania tylko nieliczni herosi mogą się oprzeć tego typu bodźcom. W tej sytuacji pierwszymi ratownikami dzieci powinni być rodzice. To mama i tata mają czuwać nad tym, by ich dziecko nie miało kontaktu z pornografią w domu za pomocą urządzeń elektronicznych. Rodzice powinni też czuwać, by w kioskach i innych miejscach publicznych nie były pokazywane pisma czy filmy pornograficzne, a także by szkoła, do której chodzą ich dzieci, nie stała się miejscem inicjacji pornograficznej. Z kolei zadaniem księży jest pomaganie dzieciom, by czuły się kochane przez Boga i by uczyły się szacunku do osób drugiej płci, a także do własnego ciała. Zadaniem spowiedników jest pomaganie dzieciom już uwikłanym w pornografię, by nie patrzyły na siebie tylko przez pryzmat tej słabości i by uwierzyły, że z pomocą Boga i Bożych ludzi są w stanie wyjść z tego uzależnienia i powrócić do cieszenia się życiem w czystości.

ROZMOWA Z KS. MARKIEM DZIEWIECKIM PRZEPROWADZONA PRZEZ RAFAŁA PORZEZIŃSKIEGO ZOSTAŁA OPUBLIKOWANA W TYGODNIKU „SIECI”, NR 12/2019.

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



AGD

NAPRAWA telewizorów i monitorów, Serwis Elektroniki RTV, ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla) Biała Podlaska. Tel. 83 342 32 32, 504 035 771

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ i wynajem rusztowań elewacyjnych warszawskich, płyty OSB, chemia budowlana, www.mekbud.pl. Tel. 795-400-522

REMONTY łazienki glazura, terakota, płytki granitowe, dekoracyjne, granitowe, gładzie, płyty gk, panele, malowanie, ogrodzenia, klinkier, pustak łupany. Tel. 507961288

MATRYMONIALNE

PIOTREK lat 35 bez wykształcenia po pisze smsy z miłą

i sympatyczną. Tel. 572555736

MOTORYZACJA

SPRZEDAM golf 2 lub na części. Tel. 512853664

SPRZEDAM citroen evasion 1996 r., 2.0 benzyna, stan dobry 2500 zł. Tel. 726650222

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

SPRZEDAM ładną działkę 400 m z altaną, narzędzia, prąd, na ogrodzie "Tulipan". Tel. 512446270

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

WYNAJMĘ pokój, kuchnię, łazienkę – opalone cena 600 zł. Piszczac. Tel. 608 379 134

ROLNICZE

KUPIĘ stodołę może być zawalona. Tel. 503-100-349

RÓŻNE

CHWILÓWKI do 500 zł bez BIK. Akceptujemy każdy dochód. Wypłata do ręki. Tel. 795 502 191

NOWY sklep Allure. FIRANY, ZASŁONY, KARNISZE, ROLETY. Strefa niskich cen – szeroki asortyment – JUŻ OTWARTY. Zapraszamy. Biała Podlaska ul. Jatkowa 4. Tel. 601071662

USŁUGI

PRZEPROWADZKI, USŁUGI TRANSPORTOWE 24/7, Wywóz starych mebli itp. Tel. 780075921

INSTRUKCJA DODAWANIA OGŁOSZEŃ:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601** – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków.

Wiadomość musi zostać napisaną w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. wzoru:

tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu

Kody rubryk:

tpo.a.x.y gdzie „a” oznacza rubrykę: **AGD**

tpo.b.x.y gdzie „b” oznacza rubrykę: **BUDOWLANE**

tpo.k.x.y gdzie „k” oznacza rubrykę: **KSIĄŻKI**

tpo.ma.x.y gdzie „ma” oznacza rubrykę: **MATRYMONIALNE**

tpo.me.x.y gdzie „me” oznacza rubrykę: **MEBLE**

tpo.mo.x.y gdzie „mo” oznacza rubrykę: **MOTORYZACJA**

tpo.n.x.y gdzie „n” oznacza rubrykę: **NAUKA**

tpo.nk.x.y gdzie „nk” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ**

tpo.nw.x.y gdzie „nw” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ**

tpo.ns.x.y gdzie „ns” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM**

tpo.op.x.y gdzie „op” oznacza rubrykę: **ODDAM-PRZYJMĘ**

tpo.o.x.y gdzie „o” oznacza rubrykę: **ODZIEŻ**

tpo.pp.x.y gdzie „pp” oznacza rubrykę:

PRACA PODEJMĘ

tpo.pz.x.y gdzie „pz” oznacza rubrykę: **PRACA ZATRUDNIĘ**

tpo.rl.x.y gdzie „rl” oznacza rubrykę: **ROLNICZE**

tpo.rz.x.y gdzie „rz” oznacza rubrykę: **RÓŻNE**

tpo.u.x.y gdzie „u” oznacza rubrykę: **USŁUGI**

tpo.zd.x.y gdzie „zd” oznacza rubrykę: **ZDROWIE**

tpo.zw.x.y gdzie „zw” oznacza rubrykę: **ZWIERZĘTA**

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000 zł. Tel.555444333

SKUTEKNA REKLAMA

w Tygodniku Podlaskim (10 tysięcy nakładu)

tel. 695 353 321, reklama@tygodnikpodlaski.pl



NIEMCY ZABRALI NAM PRZYSZŁOŚĆ!

Bardzo ważny raport w sprawie reparacji należnych nam od Niemiec za katastrofę II wojny światowej. Parlamentarny zespół zajmujący się oszacowaniem wysokości odszkodowania nie ma wątpliwości: Polska poniosła największe straty gospodarcze w czasie wojny, niemiecka napaść cofnęła naszą Ojczyznę w rozwoju o długie dziesięciolecia.

POLSKA

Raport zatytułowany „Koszty ekonomiczne okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej” przedstawił Parlamentarny Zespół do spraw oszacowania wysokości odszkodowań należnych Polsce od Niemiec za szkody wyrządzone w czasie II wojny światowej.

Twarde dane

Z zaprezentowanych danych wynika m. in., że porównywalnych do Polski strat potencjału gospodarczego w czasie II wojny światowej doznała Gre-

cja. Dane wskazują, że kraje zachodu znacznie szybciej odrabiały straty gospodarcze po II wojnie światowej. W raporcie znalazło się m.in. informacje na temat sytuacji ekonomicznej Polski przed II wojną światową, porównanie ścieżek produktu krajowego brutto (PKB) w długim okresie oraz porównanie z innymi krajami zniszczonymi przez Niemcy.

W innym miejscu

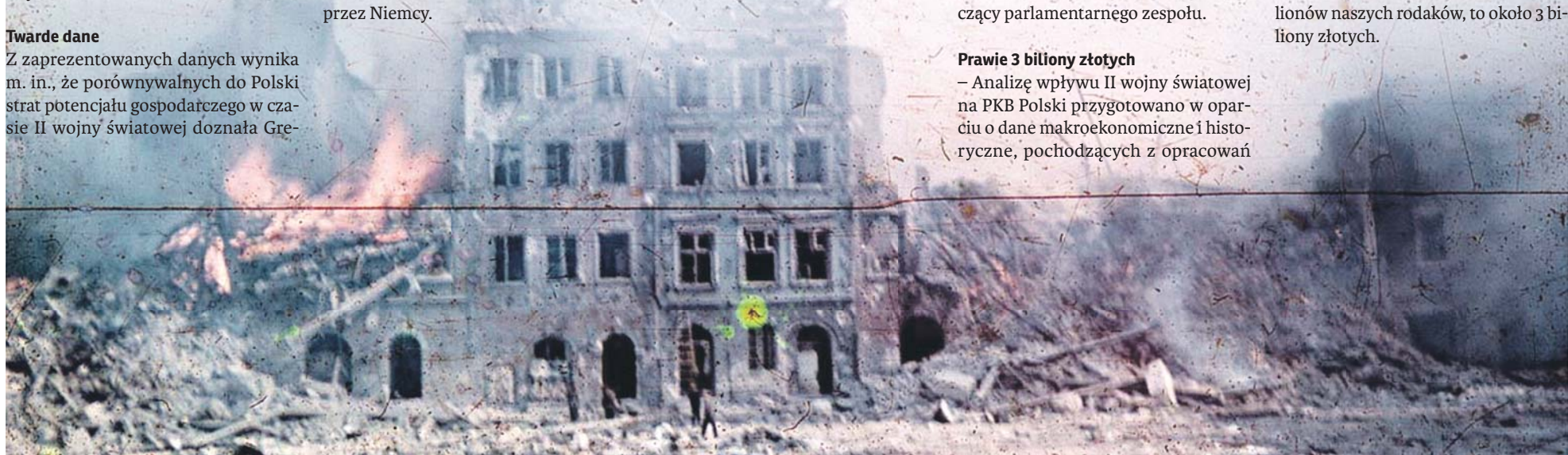
– Przed II wojną światową Hiszpania i Polska były na podobnym poziomie rozwoju gospodarczego. Dzisiaj Hiszpania jest trzynastą gospodarką świata, Polska dwudziestą trzecią. To pokazuje jakie były skutki II wojny światowej dla Polski i gdzie dzisiaj Polska mogłaby być w rozwoju, gdyby nie

było niemieckich zniszczeń. Gdyby nie II wojna światowa każdy Polak mógłby być bogatszy o 30-40 proc. Bylibyśmy zupełnie w innym miejscu na mapie gospodarczej, politycznej i geopolitycznej świata gdyby nie konsekwencje i skutki II wojny światowej — powiedział portalowi wPolityce.pl poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS), przewodniczący parlamentarnego zespołu.

GUS i z opracowań międzynarodowych, z bazy Madisona, która opisuje rozwój gospodarczy krajów przed II wojną światową — dodał Mularczyk. Przypomnijmy, że z wcześniejszych wyliczeń ekspertów wynika, że kwota finansowego zadośćuczynienia, jaką Niemcy powinny wypłacić Polsce za zniszczenie kraju i wymordowanie milionów naszych rodaków, to około 3 biliony złotych.

Prawie 3 biliony złotych

– Analizę wpływu II wojny światowej na PKB Polski przygotowano w oparciu o dane makroekonomiczne i historyczne, pochodzących z opracowań



Fot. Ewa Faryaszewska (1920-1944)/Museum of Warsaw

Umiesz liczyć? Licz na swoją zaradność!

Zaradni mają w życiu łatwiej. Potrafią poradzić sobie nawet w najtrudniejszych sytuacjach i widzą szansę tam, gdzie inni jej nie dostrzegają. Czy zaradności można się nauczyć? Na pewno można nad nią popracować!

Jak sprawić, żeby mieć więcej czasu dla siebie? A jak postąpić, gdy znajomi po raz kolejny chcą od nas przystąpić, której trudno nam będzie dotrzymać? Kilka prostych zasad sprawi, że będzie łatwiej – w wielu dziedzinach.

1. Bądź stanowczy

Masz pomysł, który od dawna chcesz zrealizować, ale bliscy powtarzają, że to nie jest najlepszy moment? Jeśli to dla Ciebie naprawdę ważne, postaw się i zrób to. Nieważne, czy to długo wyczekiwana wycieczka, czy nowy robot kuchenny.

2. Panuj nad czasem

Najtrudniejsze i najmniej lubiane rzeczy rób zawsze w pierwszej kolejności. Później jest już tylko łatwiej. Ważne! Jeżeli nie uporasz się ze swoimi obowiązkami, nie przyjmuj kolejnych. Chęć pomocy innym kończy się tym, że oni problem „mają z głowy”, a Ty jesteś „w lesie”...

3. Korzystaj z doświadczenia

Zbieraj inspiracje, słuchaj porad, sprawdzaj internetowe fora i papierowe poradniki. Jeżeli ktoś już wymyślił, jak coś zrobić szybciej, lepiej albo łatwiej – po co tracić czas na robienie tego od nowa?

4. Sprawdzaj

Jeżeli trafisz na świetną okazję, dokładnie sprawdź warunki. Może okazać się, że promocja jest cykliczna i wcale nie musisz się spieszyć. Ale jeśli faktycznie to najlepszy moment na drobny remont, zakup nowego sprzętu

czy kursu dla syna lub córki – nie czekaj. Jeśli nie przewidziałeś takiego wydatku, weź pożyczkę z małą ratą, która nie obciąży domowego budżetu.



Małą ratą na duże plany z pewnością docenią wszyscy zaradni. Miesięczna rata 25 zł za każdy pożyczony 1000 zł to Pożyczka Zaratka w Kasie Stefczyka. Dlaczego warto wziąć to rozwiązanie pod uwagę?

- **0% prowizji** – czyli więcej pieniędzy w Twojej kieszeni
- **Wypłata gotówki nawet w jeden dzień**
- **Szybkość** – wstępna informacja kredytowa nawet w 15 minut. Od razu wiesz, na co możesz sobie pozwolić!

Pożyczka to nie wszystko! Sprawdź też rachunki płatnicze w Kasie Stefczyka.

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.